26 grudnia: Świętego Szczepana, Pierwszego Męczennika (Protomartyra)

Tekst Ewangelii (*Mt* 10,17-22): W owym czasie rzekł Jezus do Apostołów: «Miejcie się na baczności przed ludźmi! Będą was wydawać sądom i w swych synagogach będą was biczować. Nawet przed namiestników i królów będą was wodzić z mego powodu, na świadectwo im i poganom. Kiedy was wydadzą, nie martwcie się o to, jak ani co macie mówić. W owej bowiem godzinie będzie wam poddane, co macie mówić, gdyż nie wy będziecie mówili, lecz Duch Ojca waszego będzie mówił przez was. Brat wyda brata na śmierć i ojciec syna; dzieci powstaną przeciw rodzicom i o śmierć ich przyprawią. Będziecie w nienawiści u wszystkich z powodu mego imienia. Lecz kto wytrwa do końca, ten będzie zbawiony».

«B?d? was wydawa? s?dom i w swych synagogach b?d? was biczowa?»

Rev. D. Joan BUSQUETS i Masana
(Sabadell, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj Kościół obchodzi święto pierwszego męczennika, Świętego Szczepana. Ewangelia czasem wydaje się zaskakująca. Wczoraj przekazała nam uczucia radości z narodzin Jezusa: «A pasterze wrócili, wielbiąc i wysławiając Boga za wszystko, co słyszeli i widzieli» (Łk 02,20). Dziś wydaje się, że chce nas ostrzec przed niebezpieczeństwami: «Miejcie się na baczności przed ludźmi! Będą was wydawać sądom i w swych synagogach będą was biczować» (Mt 10,17). Ci, którzy chcą być świadkami, jak pasterze w radości urodzenia, muszą też być odważni jak Szczepan w czasie głoszenia Śmierci i Zmartwychwstania tego Dziecka, które miało w Nim Życie.

Ten sam Duch, który pokrył swym cieniem Maryję, Matkę Dziewicę, aby umożliwić realizację Bożego planu uratowania ludzi; ten sam Duch, który zstąpił na apostołów, aby wyszli z ukrycia i rozpowszechniali Dobrą Nowinę —Ewangelię— na całym świecie, ten sam da siłę dziecku, które kłóciło się z tymi z synagogi, i wobec którego «nie mogli jednak sprostać mądrości i Duchowi, z którego [natchnienia] przemawiał» (Dz 6,10).

Był męczennikiem w życiu. Męczeństwo onacza “świadectwo”. I był także męczennikiem przez swą śmierć. W życiu kierował się słowami Mistrza: «nie martwcie się o to, jak ani co macie mówić. W owej bowiem godzinie będzie wam poddane, co macie mówić» (Mt 10,19). Święty Szczepan «pełen Ducha Świętego patrzył w niebo i ujrzał chwałę Bożą i Jezusa, stojącego po prawicy Boga» (Dz 7,55). Święty Szczepan zobaczył Go i powiedział to. Jeśli dziś chrześcijanin jest świadkiem Jezusa Chrystusa, to co zobaczył oczami wiary ma powiedzieć bez obawy jak najbardziej zrozumiałymi słowami, to znaczy czynami, pracą.